

Sygnatura akt I C 1480/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań , dnia 30 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Sławomira Hańczewska**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Monika Szulc**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 grudnia 2016r. w Poznaniu sprawy z powództwa

(...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko

P. M.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda:

a) **kwotę 389.744,32 CHF (trzysta osiemdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset czterdzieści cztery franki szwajcarskie i 32/100) wraz z ustawowymi odsetkami powiększonymi o 10 punktów procentowych, jednak nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego, a ponadto nie więcej niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 22 marca 2016r. do dnia zapłaty,**

b) **kwotę 286,99 CHF (dwieście osiemdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich i 99/100),**

c) **kwotę 12.345,37 CHF (dwanaście tysięcy trzysta czterdzieści pięć franków szwajcarskich i 37/100).**

1. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 14.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Sławomira Hańczewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 marca 2016 roku strona powodowa (...) Bank (...) S.A. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym, by pozwany P. M. zapłacił na rzecz powoda kwoty:

- 389.744,32 CHF wraz z odsetkami ustawowymi powiększonymi o 10 punktów procentowych, jednak nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego, a ponadto nie więcej niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, które aktualnie wynoszą 7 % w skali roku od dnia 22 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 286,99 CHF z tytułu odsetek umownych zwykłych;

- 12.345,37 CHF z tytułu odsetek umownych podwyższonych za opóźnienie w zapłacie,

w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty, względnie wniósł w tym terminie sprzeciw, oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie strona powodowa wskazała, że żądane kwoty wynikają z zawartą z pozwanym w dniu 15 października 2008 r. umową o kredyt mieszkaniowy, który miał być spłacany do 4 listopada 2038 roku. Wobec braku realizacji przez pozwanego warunków umowy strona powodowa wypowiedziała pozwanemu umowę pismem z dnia 29 października 2015 roku. Wymagalne na dzień złożenia pozwu zadłużenie obejmuje należność główną (kapitał), odsetki umowne zwykłe, oraz odsetki umowne podwyższone za opóźnienie w zapłacie.

Dnia 9 maja 2016 roku referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Z ostrożności procesowej pozwany wniósł o rozłożenie ewentualnie zasądzonych świadczenia na raty.

Pozwany wskazał, iż zawarł z powodem umowę kredytu mieszkaniowego, a rodzaj kredytu doradził mu doradca bankowy. Pozwany zawierając umowę nie do końca zdawał sobie sprawę z zawłości kwestii kursów waluty obcej, jednak chciał sprawnie zrealizować umowę z deweloperem dotyczącą zakupu nieruchomości. Rozliczenie każdej wpłaty w CHF miało następować zgodnie z aneksem do umowy według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku. Pozwany wskazał, że klauzule indeksacyjne zostały uznane za niedopuszczalne w szeregu wyroków sądowych w sprawach o kontrolę wzorców umownych. Podniósł, że przedmiotem umowy był gotowy produkt oferowany przez powoda na rynku, a kształtując umowę, powód wprowadził do niej niedozwolone postanowienia umowne. Z uwagi na abuzywny charakter klauzul indeksacyjnych znajdujących się w umowie uznać należy, że wysokość przedmiotowego roszczenia wyrażonego we frankach szwajcarskich nie odpowiada rzeczywistej wysokości zobowiązania pozwanego, gdyż zadłużenie zostało ustalone przy uwzględnieniu niewiążących postanowień umowy. Przedmiotem zastrzeżeń strony pozwanej jest swoboda powoda w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego lub też jego przewalutowania. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażący. Pozwany zarzucił, iż powód nie uzasadnił wystarczająco roszczenia. Powód nie wykazał w sposób wystarczający konkretnej wysokości dochodzonego roszczenia, ograniczając się jedynie do przedłożenia wyciągu z ksiąg bankowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 stycznia 2014 roku nastąpiło połączenie (...) Bank (...) S.A. oraz (...) Bank (...) S.A. w ten sposób, że (...) Bank (...) S.A. była spółką przejmującą, która zmieniła firmę na (...) Bank (...) S.A.

Dowód: odpis pełny z KRS - k. 165-183

Pozwany P. M. w okresie od 30 września 2004 roku do 26 stycznia 2016 roku był zarejestrowany w CEIDG jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą M. P. M., M.-M., (...)V., S-H. A., B. E., S. (...), F.. Jako wykonywana działalność gospodarcza wskazana została m.in. działalność w zakresie wynajmu i zarządzania nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi, pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, zarządzanie nieruchomościami.

Dowód: informacja z CEIDG –k. 212

Chcąc zawrzeć umowę kredytu w celu zakupu mieszkań, w marcu 2008 roku pozwany P. M. zgłosił się do placówki strony powodowej o przedstawienie stosownych ofert. Zdecydował się na złożenie trzech wniosków kredytowych, w celu sfinansowania zakupu trzech mieszkań. W rozmowie z pracownikiem banku wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa finansowego.

Bezsporne

Pozwany złożył trzy wnioski kredytowe, wnosząc o udzielenie trzech kredytów we frankach szwajcarskich, na zakup trzech nieruchomości. Pozwany we wnioskach wskazał, iż nieruchomości te mają być przeznaczone na wynajem.

Dowód: wnioski kredytowe z dnia 21 marca 2008 r. – k. 190-200

Pozwany był już w tym okresie zobowiązany względem innych banków z tytułu sześciu kredytów mieszkaniowych.

Dowód: informacja kredytobiorcy o zobowiązaniach – k. 203-204

W załączniku do wniosku kredytowego pozwany oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego i jest świadomy ponoszenia ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. Oświadczył również, że po zapoznaniu się z warunkami udzielania kredytu zarówno w złotych jak i w walucie CHF oraz symulacjami wysokości płaconych rat w złotych i walucie obcej, jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej raty i decyduje się na zaciągnięcie kredytu. Nadto pozwany oświadczył, że jest świadomy ponoszenia ryzyka związanego ze zmienną stopą procentową i został o nim poinformowany przez bank

Dowód: oświadczenia pozwanego z dnia 14 marca 2008 roku – k. 187-188

Dnia 15 października 2008 roku P. M. zawarł z (...) Bank (...) S.A. w W. umowę kredytu nr (...). Kwota kredytu została określona na 539 620 CHF. Jako cel kredytu strony określiły nabycie nieruchomości kredytowanej – lokalu mieszkalnego i miejsca postojowego od dewelopera, wskazanej w umowie.

Dowód: umowa kredytu – k. 4-14

Pozwany w umowie oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej raz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, kwota kredytu i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty ulegnie zwiększeniu (punkt II.6.1. umowy kredytu).

Dowód: umowa kredytu - k. 4-14

Pozwany złożył wniosek o wypłatę całej kwoty kredytu w złotych.

Dowód: zlecenie wypłaty – k.. 220

Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu naliczane jest według stopy zmiennej od daty wypłaty, w równych ratach. Na dzień sporządzenia umowy stopa zmienna wynosiła 5,20%, na co składa się Stopa Referencyjna w postaci LIBOR dla CHF3M ustalona nad dzień sporządzenia umowy kredytu na 3,10 % i marża podstawowa, wskazana w pkt c i d umowy. Marża podstawowa wynosiła 0,9 punktów procentowych. Kredytobiorca zobowiązał się również do zapłaty prowizji i opłat przewidzianych warunkami kredytu. Określono również, że w przypadkach określonych Dokumentacją Kredytową Bank w Miejsce oprocentowania według stopy zmiennej pobierze odsetki karne w wysokości równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP na dzień zawarcia umowy wynoszące 30 % (punkt II. 30. a-f umowy kredytu). Miesięczna rata wynosiła 2382,70 CHF. Kredyt miał być spłacony do dnia 4 listopada 2038 roku w 360 równych ratach.

Dowód: umowa kredytu – k. 4-14, harmonogram spłat – k. 279-281

Jako zabezpieczenie kredytu strony ustanowiły hipotekę do kwoty 809.430,00 CHF na nieruchomości oraz miejscu postojowym przy ul. (...) lokal mieszkalny (...).

Dowód: umowa kredytu – k. 6

W aneksie nr 1 określono, że w przypadku kredytu walutowego, należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążanie rachunku kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w

złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności kwoty należności. Wskazano także, że za zgoda banku kredytobiorca może dokonywać spłaty rat w inny sposób, w szczególności dokonać spłaty w walucie kredytu lub innej walucie obcej.

Dowód: aneks nr 1 z dnia 15 października 2008 r. - k. 16-17

Zgodnie z punktem 4.1.2.1. umowy kredytu wypowiedzenie przez bank umowy kredytu z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia mogło nastąpić w przypadkach wymienionych w Umowie Kredytu raz w przypadkach wynikających z punktu 8.1.2. Regulaminu Kredytu.

Regulamin Kredytu przewidywał, że wypowiedzenie umowy możliwe jest jeśli kredytobiorca opóźnia się z zapłatą jakiegokolwiek raty ponad 14 dni i nie dokona w dodatkowym terminie spłaty wszystkich wymagalnych należności pomimo wystosowania przez bank wezwania do zapłaty i wyznaczenia w nim dodatkowego terminu 7 dni .

Dowód: umowa kredytu - k. 11, regulamin kredytowy – k. 261

Pozwany od początku 2015 roku przestał spłacać regularnie raty kredytu wynikające z umowy, płacił niepełną wysokość rat. Od lipca 2015 zaprzestał jakichkolwiek spłat

Dowód: historia rachunku pozwanego –k. 243-252

We wniosku z dnia 29 lipca 2015 roku o restrukturyzację kredytu reprezentowany przez pełnomocnika pozwany wskazał, że wpływy z najmu nieruchomości pokrywają około 50 % wysokości rat kredytu.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 29 lipca 2015 roku – k. 267-269

Pismem z dnia 7 września 2015 roku bank wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 14 050,26 CHF w dodatkowym terminie 7 dni od otrzymania pisma. Wobec braku realizacji przez pozwanego warunków umowy, strona powodowa wypowiedziała umowę kredytu pismem z dnia 29 października 2015 roku. Jednocześnie pozwany wezwany został do spłaty całości zadłużenia w terminie 30 dni od daty doręczenia wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy wskazał utrzymujące się zadłużenie. Zadłużenie na dzień 29 października 2015 roku wynosiło 390 358,16 CHF.

Dowód: pismo z dnia 29 października 2015 roku – wypowiedzenie umowy kredytu – k. 25

Na dzień 22 marca 2016 roku zadłużenie P. M. widniejące w księgach (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wynosiło 402.376,68 CHF, na którą złożyły się sumy: 389.744,32 CHF należności głównej, 286,99 CHF odsetek umownych, oraz 12.345,37 CHF odsetek umownych podwyższonych (karnych).

Dowód: wyciąg z ksiąg banku – k. 29

Do dnia wyrokowania pozwany nie dokonał jakiegokolwiek zapłaty z tytułu należności dochodzonej pozwem.

bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów. Ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł powodów, by czynić to z urzędu.

Sąd oddalił wnioski stron w przedmiocie dowodu z zeznań świadków oraz opinii biegłego. W ocenie Sądu materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy okazał się wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, jak i z opinii biegłego, byłoby dla wydania orzeczenia nieprzydatne i prowadziłyby jedynie do przedłużenia procesu. Podkreślić należy, iż jest w zupełności wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a przeprowadzenie wnioskowanych dowodów nie wniosłoby nic nowego do sprawy, lecz jedynie wpłynęłoby na przedłużenie postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie strona powodowa żądała zapłaty należności z tytułu kapitału, odsetek umownych oraz odsetek karnych w związku z zawartą z pozwanym w dniu 15 października 2008 roku umową kredytu.

Pozwany z kolei zarzucał, iż zawarta ze stroną powodową umowa zawiera niedozwolone klauzule waloryzacyjne, a nadto podnosił brak uzasadnienia roszczenia.

Bezspornym było, że strona powodowa zawarła z pozwanym dnia 15 października 2008 roku umowę kredytu nr (...) denominowanego do waluty obcej (CHF). Kwota kredytu została określona w umowie na 539 620 CHF. Jako cel kredytu strony określiły nabycie nieruchomości kredytowanej – lokalu mieszkalnego i miejsca postojowego od dewelopera, wskazanej w umowie.

Zgodnie z art. 353 § 1 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Zgodnie z art. 69 art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2016 r., poz. 1988), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Kredytodawca spełnił swoje świadczenie, gdyż dokonał wypłaty udzielonego kredytu z przeznaczeniem na zakup nieruchomości określonej w umowie. Pozwany z kolei, spłacając przez pierwsze lata kolejne raty kredytu, uchybił swojemu obowiązkowi terminowych spłat, co aktualizowało możliwość wypowiedzenia umowy przez stronę powodową. Jak wynika z wyciągu z ksiąg bankowych, jak i historii rachunku, pozwany całkowicie zaprzestał jakichkolwiek wpłat od lipca 2015 roku i nie spłacał kolejnych wymagalnych rat kredytu.. Zgodnie z postanowieniami umowy, takie zaniechanie pozwanego powodowało możliwość wypowiedzenia umowy kredytu z 30-dniowym terminem wypowiedzenia. Powodowy bank dochował przy tym określonym w umowie obowiązkom poprzedzającym wypowiedzenie, tj. wezwał do zapłaty przeterminowanego zadłużenia w 7-dniowym terminie, czego jednak pozwany nie uczynił. W tej sytuacji uznać należało, że strona powodowa, zgodnie z postanowieniami umowy, była uprawniona do wypowiedzenia umowy, i dokonała tego zgodnie z jej postanowieniami.

Zarzuty pozwanego koncentrowały się wokół twierdzenia, że klauzula umowna znajdująca się w aneksie nr do umowy kredytu określająca sposób rozliczenia wpłaty w CHF mającej następować według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności, stanowi niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.. Pozytywne rozstrzygnięcie Sądu w tym przedmiocie powodowałoby zgodnie z tym przepisem – jak słusznie zauważa pozwany – brak mocy wiążącej takiego postanowienia.

Zauważyć należy, iż rację ma pozwany, że tak Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Konkurencji i Konsumentów, a następnie również i Sąd Apelacyjny w Warszawie, niejednokrotnie uwzględnił już żądanie uznania za niedozwolone tzw. klauzul indeksacyjnych, dotyczących dowolnego i nie poddającego się weryfikacji kryterium ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu. Podobne stanowiska znalazły już odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych, gdzie w sprawach indywidualnych stwierdzano przesłankowo (np. w sprawach o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w stosunku do bankowych tytułów egzekucyjnych) brak mocy wiążącej podobnych klauzul. W każdym jednak przypadku sądy orzekające obowiązane były do ustalenia, czy spełnione są wszystkie przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Również i w niniejszej sprawie rozważania na temat abuzywności klauzuli zawartej w umowie rozpocząć należało od ustalenia,

czy stroną umowy kredytu był konsument, gdyż tylko w takim przypadku zastosowanie znajdzie wspomniany wyżej przepis.

Zgodnie z art. 22⁽¹⁾k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zdaniem Sądu analizując treść tego przepisu przez pryzmat okoliczności zawarcia umowy, jak i samej jej treści, uznać należy, iż pozwany nie był w tym stosunku konsumentem. Najistotniejszym jest, iż pozwany na dzień składania wniosku kredytowego był już przedsiębiorcą wpisanym do CEIDG od ok. 4 lat, a pośrednictwem, obrót i wynajmem nieruchomości znajdował się w zakresie przedmiotu jego działalności. Wprawdzie jako głównym przedmiot działalności określona została sprzedaż detaliczna obuwia i wyrobów skórzanych, to jednak wciąż jako wykonywana działalność oznaczone zostało pośrednictwem i wynajem nieruchomości. Nadto w samej nazwie pozwanego jako przedsiębiorcy znalazło się określenie „nieruchomości”, co również wskazuje na akcentowanie przez samego pozwanego działalności w zakresie nieruchomości. Przedsiębiorcy bowiem zawierają w nazwie, będącej ich indywidualizacją, takie sformułowania, aby najpełniej określały zakres działalności a przynajmniej akcentowały pewien jej zakres. Wskazać nadto należy, iż sam pozwany ubiegał się o udzielenie przez stronę powodową trzech kredytów mieszkaniowych, co wobec wpisu w CEIDG rodzi domniemanie faktyczne, że działalność gospodarczą w zakresie wynajmu lokali rzeczywiście prowadził. Okoliczność tę potwierdza również i to, że składając wnioski kredytowe pozwany oświadczył, iż ma już sześć innych kredytów mieszkaniowych, w tym również w innej walucie. Wreszcie pozwany sam we wnioskach kredytowych określił, że nieruchomości zakupione ze środków pochodzących z kredytu, mają być przeznaczone na wynajem. Fakt ten potwierdził również pełnomocnik pozwanego składając w lipcu 2015 roku wniosek o restrukturyzację kredytu, gdzie wprost powołał się na zbyt małe dochody z wynajmu mieszkań w stosunku do wielkości zobowiązań kredytowych. Wszystkie te powody składają się na łączny wniosek Sądu, iż należy pozwanemu odmówić statusu konsumenta. Zobowiązanie kredytowe miało służyć na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wynajmu mieszkań i były bezpośrednio związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą.

Nieuzasadnione są przy tym twierdzenia pozwanego, że pomiędzy czynnością prawną o działalnością gospodarczą pozwanego występuje jedynie pośredni związek. Istnienia „pośredniego” jedynie związku pozwany w żaden sposób nie wykazał. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie wskazane powyżej okoliczności, nie sposób uznać, aby związek ten był inny niż bezpośredni, skoro poprzez zawarcie umowy pozwany zdobywał środki na przedmiot (lokal), który służyć mu miał (i służył) do uzyskiwania dochodów, a nie do zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Jest oczywistym, że osoba prowadząca działalność gospodarczą może występować w stosunkach umownych jako konsument, lecz nie w przypadku, kiedy zawiera umowy celem pozyskania środków pieniężnych na rozszerzenie przedmiotu swojej działalności.

W tej sytuacji, wobec niespełnienia podstawowej dla kontroli abuzyjności klauzuli przesłanki, Sąd uznał zarzut pozwanego za niezasadny.

W tym miejscu wypada podkreślić, że w trakcie rozmowy z pracownikiem banku pozwany wskazał, że prowadzi działalność pośrednictwa finansowego, a - jak podniesiony wyżej - zajmował się również wynajmem nieruchomości. Nadto składając wnioski kredytowe, złożył zapewnienie, że znane jest mu ryzyko związane ze zmianą kursu walutowego. Pozwany jako profesjonalista, sam świadczący usługi w zakresie pośrednictwa finansowego, musiał zdawać sobie sprawę z podejmowanego ryzyka biznesowego motywowanego chęcią płacenia niższych rat. Nie sposób uznać, aby został on w jakikolwiek sposób wprowadzony w błąd przez stronę powodową co do spłat i prognoz. Kredytobiorca przedstawił ryzyko związane z kursem walut, co znalazło potwierdzenie w złożonych pisemnych oświadczeniach. O ile w przypadku stosunków z konsumentem można by jeszcze rozważać, czy takie oświadczenie byłoby wystarczające, to w stosunkach z profesjonalistą takim jak pozwany trudno oczekiwać, aby to bank tłumaczył mu w sposób szczegółowy z czym takie ryzyko się wiąże. Oczywiście pozwany nie był w stanie przewidzieć o ile i w jakim zakresie kurs franka szwajcarskiego zmieni się, lecz na tym polega właśnie podjęte przez pozwanego ryzyko, którego miał on świadomość, co potwierdził tak w treści zawartej umowy, jak i na etapie składania wniosku. Nie może zatem być mowy o wprowadzeniu pozwanego w błąd przez bank. Słusznie przy tym podkreślała strona powodowa, że

zgodnie z postanowieniami umowy, spłata rat kredytu mogła nastąpić poprzez uiszczanie równowartości rat w złotych lub bezpośrednio w walucie kredytu, a nadto pozwany mógł w każdym czasie, zgodnie z warunkami umowy, złożyć wniosek o bezpłatne przewalutowanie kredytu.

Nie sposób również uznać, aby dyspozycja pozwanego, aby kredyt został mu wypłacony w złotych, była bezwzględnie nieważna w rozumieniu art. 353¹ k.c., co zdaje się zarzucać pozwany. Taka dyspozycja wbrew twierdzeniom pozwanego nie jest sprzeczna ani z właściwością stosunku między stronami, ani też ustawą czy zasadami współżycia społecznego. W szczególności żaden przepis ustawy – Prawo bankowe takiej czynności nie zakazuje, w szczególności takiemu ułożeniu stosunku umownego między stronami nie sprzeciwia się treść art. 69 ust. 1 ww. ustawy. Co warte podkreślenia, zgodnie z postanowieniami umowy, pozwany dopuszczał uzgodnienie, aby wypłata kredytu walutowego nastąpiła w innej walucie, lecz to na wniosek pozwanego została dokonana w złotych. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażone zostało stanowisko, że takie ułożenie stosunku zobowiązaniowego jest zgodne z zasadą swobody umów (zob. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 roku, sygn. IV CSK 377/10)

Sąd podziela przy tym stanowisko strony powodowej, że skoro niezależnie od sposobu spłaty, saldo kredytu małało zawsze o odpowiednią kwotę w CHF, a przedmiotem świadczenia ustalonego w umowie była kwota wyrażona w tej walucie, to brak jest podstaw do zasądzenia roszczenia w złotych, gdyż w świetle postanowień umowy, CHF był walutą zobowiązania.

Odnosząc się natomiast do zarzutu braku uzasadnienia wysokości roszczenia, stwierdzić należy, iż strona powodowa w pełni sprostowała ciężarowi dowodu wynikającemu z art. 6 k.c. Już wyciąg z ksiąg bankowych jest sporządzony dokładnie i zawiera wszelkie konieczne dane, w szczególności wyszczególnia wysokość roszczenia z tytułu kapitału, odsetek umownych i odsetek karnych, a nadto przedstawia poszczególne okresy, za jakie odsetki naliczono. Wprawdzie wyciąg z ten ma w postępowaniu cywilnym ma moc jedynie dokumentu prywatnego, lecz zważyć należy, iż strona powodowa dla wykazania zasadności i wysokości roszczenia na tymże dowodzie nie poprzestała. Strona powodowa przedłożyła bowiem nadto umowę kredytu wraz z jej załącznikami, a także zestawienie wpłat pozwanego, które obrazuje również sposób ich zaliczania. Zdaniem Sądu Okręgowy trudno przyjąć, aby strona powodowa mogła wykazać jeszcze innymi środkami istnienie dochodzonego roszczenia – przedstawione przez nią dowody uznać należy za wystarczające. Nadmienić przy tym należy, że zgodnie z art. 7 ust. 2 Ustawy – Prawo bankowe, dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Zaprezentowane przez stronę powodową wydruki historii rachunku i harmonogramu spłat w pełni odpowiadają zatem warunkom przepisów prawa, co również decyduje o uznaniu ich mocy dowodowej.

W tym stanie rzeczy, Sąd uwzględnił powództwo w całości.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2¹ k.c., limitując wysokość określoną w umowie do maksymalnej wysokości odsetek za opóźnienie dopuszczalną prawem.

Sąd nie znalazł powodów uzasadniających uwzględnienie wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty. Należy wskazać, iż uwzględnienie wniosku o rozłożenie świadczenia na 600 równych rat powodowałoby, iż strona powodowa całkowite zaspokojenie uzyskałaby po pięćdziesięciu latach. Tak dalekie odroczenie w czasie spełnienia świadczenia byłoby zdaniem Sądu zbyt krzywdzące dla wierzyciela, który zgodnie z postanowieniami umowy uprawniony był do postanowienia w stan wymagalności całego roszczenia po wypowiedzeniu umowy. Nadto skoro pozwany nie spłacał miesięcznych rat kredytu, trudno oczekiwać, aby jego postawa względem świadczenia rozłożonego na raty przez Sąd była odmienna. Wielokrotnie podkreślano w literaturze, że skoro zastosowanie art. 320 k.p.c. wywołuje dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści, to być stosowany w szczególnie uzasadnionych wypadkach (zob. np. M. Manowska, Komentarz do art. 320 k.p.c. ,(w:) Kodeks postępowania

cywilnego. Komentarz, LEX). Sąd w niniejszej sprawie takich szczególnie uzasadnionych wypadków nie dostrzega, co uzasadniało nieuwzględnienie wniosku pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie 2. wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić koszty procesu poniesione przez przeciwnika. Powód wygrał spór w całości i należy się mu od pozwanego zwrot całości poniesionych kosztów procesu, na które złożyły się: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 14.400 zł wynikające z § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804),, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł, ustalona w oparciu o art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Sławomira Hańczewska